

ISSN 1642-6045

Miesięcznik Parafii MB Królowej Polski

GŁOS

Arki Pana

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej

Kraków-Bieńczyce

Maj 2022

Rok/XXXVII Nr 05 (442)



FATIMA W ARCE PANA

**ORĘDZIE NADZIEI
I POKOJU,
ORĘDZIE NA
LEPSZE ŻYCIE
I NA ZBAWIENIE, S. 7**

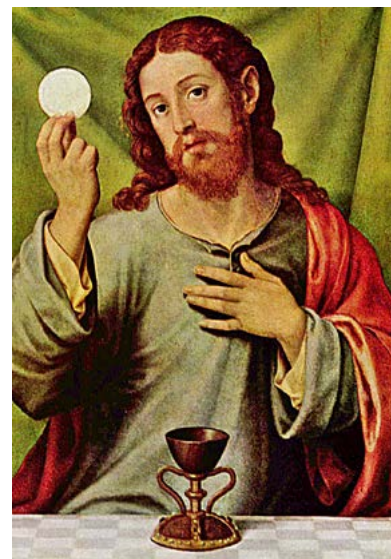
KALENDARZ LITURGICZNY – MAJ 2022 R.

1. Św. Józefa, rzemieślnika
2. Św. Atanazego, biskupa i doktora Kościoła
3. NAJŚW. MARYI PANNY, KRÓLOWEJ POLSKI, głównej patronki Polski, HETMANKI ŻOŁNIERZA POLSKIEGO, głównej Patronki ordynariatu polowego, Patronki parafii
4. Św. Floriana, męczennika
5. Św. Stanisława Kazimierczyka, prezbitera
6. NAJŚW. MARYI PANNY, MATKI KOŚCIOŁA ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW FILIPA I JAKUBA
7. NAJŚW. MARYI PANNY, MATKI ŁASKI BOŻEJ
8. ŚW. STANISŁAWA, BISKUPA I MĘCZENNIKA, głównego patrona Polski, archidiecezji krakowskiej,
9. JEZUSA CHRYSOSTUSA, NAJWYŻSZEGO I WIECZNEGO KAPŁANA
12. NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY Świętych męczenników Nereusza i Achillesa
13. NAJŚW. MARYI PANNY Z FATIMY
14. ŚW. MACIEJA, APOSTOŁA
16. ŚW. ANDRZEJA BOBOLI, PREZBITERA I MĘCZENNIKA, patrona Polski
18. Św. Jana I, papieża i męczennika
20. Św. Bernardyna ze Sieny, prezbitera
21. Św. Jana Nepomucena, prezbitera i męczennika
22. Św. Rity z Cascia, zakonnicy
24. Najśw. Maryi Panny, Wspomożycielki Wiernych
26. WNIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE
27. Św. Augustyna z Canterbury, biskupa
29. Św. Urszuli Ledóchowskiej, dziewicy
30. Św. Jana Sarkandra, prezbitera i męczennika
31. NAWIEDZENIE NAJŚW. MARYI PANNY

I KOMUNIA ŚWIĘTA

Starsi przypominają sobie jak w okresie demograficznego wyżu i dużego zasięgu parafii w Arce Pana niedziele Msze św. w maju zajęte było przed południem przez przystępujących do I Komunii Świętej. Wiemy, że Jezus Chrystus jest obecny na różne sposoby w swoim Kościele: w swoim Słowie, w modlitwie wiernych (por. Mt 18, 20), w ubogich, chorych, więźniach (por. Mt 25, 31-46), w sakramentach, w osobie szafarza – kapłana. Przede wszystkim jednak jest obecny pod postaciami eucharystycznymi (por. Katechizm, 1373). Najświęt-

Tego samego, który narodził się z Maryi Dziewicy, umarł na Krzyżu, a obecnie siedzi w niebiosach po prawicy Ojca. Sakramentalną obecność prawdziwego Ciała i prawdziwej Krwi Chrystusa „można pojąć nie zmysłami, lecz jedynie przez wiarę, która opiera się na autorytecie Bożym” (Katechizm, 1381). Kiedy Jezus obiecał Eucharystię, stwierdził, że ten pokarm jest nie tylko użyteczny, ale konieczny. Jest to warunek



życia dla Jego uczniów: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie” (J 6, 53). Trudna to wiara, dlatego aktualnie w Polsce wiek dziecka, które przystępuje do komunii świętej, ustalony jest na trzecią klasę podstawówki (9 lat). Dawniej do komunii, dzieci przystępowały w drugiej klasie szkoły podstawowej, w wieku 8 lat. Pandemia spowodowała dezorganizację tej uroczystości. Aktualnie dzieci mogą znów w swojej grupie przyjąć Chrystusa w Komunii Świętej. Naszym zadaniem jest by godnie ich do tego przygotować



szy Sakrament zawiera prawdziwie, rzeczywiście i substancjalnie Ciało i Krew razem z Duszą i Bóstwem naszego Pana Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego Człowieka,

ISSN 1642-6045



Wydawca: Parafia Rzymsko-Katolicka pw. MB Królowej Polski Krakowie – Bieńczykach
Zespół redakcyjny: Ks. mgr lic Piotr Waligóra – asystent kościelny, Tadeusz A. Janusz – redaktor naczelny; Maria Wileńska – sekretarz redakcji; Małgorzata Modzelewska; Stanisław Malara; Tadeusz Palka – foto; Adres redakcji: 31-831 Kraków, ul. Obrońców Krzyża 1; tel. (do parafii) 12 644 06 24; tszunaj@poczta.onet.pl. Koszt wydania jednego egzemplarza gazetki 3 zł.

Nakład 1.000 egz.; Redakcja pracuje bez honorariów; Redakcją „Głosu Arki Pana” można się kontaktować przez skrzynkę pocztowa na drzwiach Redakcji; Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów zmiany tytułów oraz nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

Głos Arki Pana w internecie: www.arkapana.pl/index.php/aktualnosci/glos-arki-pana.html

3 MAJA – ŚWIĘTO PATRONALNE ARKI PANA

KRÓLOWA POLSKI – MATKA BOSKA ZBARASKA

Arka Pana to kościół pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski. Zewnętrznym znakiem tego wezwania jest to kopia obrazu MB Zbaraskiej zawieszona na dwóch stalowych linach po prawej stronie nawy głównej świątyni, na końcówce betonowej belki, która po zewnętrznej stronie kościoła stanowi legar, na którym zawieszane są dzwony. Jest to wykonana przez Witkowskiego kopia pochodzącego z XVI w. obrazu Matki Bożej Zbaraskiej z parafialnego kościoła bernardynów w historycznym Zbarażu. Oryginalny obraz to Matka Boża Częstochowska ale bez śladów cięć na twarzy. Obraz ocalał z pożogi wojennej i początkowo ojcowie bernardyni przechowywali go w klasztorze w Leżajsku, a następnie został przekazany do kościoła w Prałkowcach (miejscowości leżącej 3 km za Przemyślem w kierunku Sanoka).

Namalowany na miedzianej blasze oryginał Zbaraskiej Królowej Polski ukazuje smutne i zatroskane oblicze Maryi, jakby zawierało nagromadzony przez wieki tragizm ziem wschodnich nękanych nieustannymi wojnami i napadami obcych wojsk. Smutne oczy Madonny ustawione centrycznie, robią wrażenie, jakby spoglądały na każdego, kto jest w ich zasięgu. Mieszkańcy Wołynia i Podola wśród dramatycznych wydarzeń i niełatwych losów, u Jej stóp szukali ratunku i ocalenia. Przed obrazem modlili się królowie Polski: Jan Kazimierz, Michał Korybut Wiśniowiecki, Jan III Sobieski, książęta Zbarascy, Wiśniowieccy, Tyszkowscy, Potoccy, Zamojscy. Szczególnym czcicielem Zbaraskiej Królowej Polski był ks. abp Ignacy Tokarczuk były Metropolita przemyski, jeden z najbardziej nieugiętych i zarazem najbardziej zniechęconych przez UB hierarchów w czasach PRL. Pochodził z okolic Zbaraża (ur. 1 lutego 1918 w Lubiczynie, zm. 29 grudnia 2012 w Przemyśle). Przed obrazem MB Zbaraskiej modlił się jako dziecko wraz z matką, potem jako uczeń łacińskiego gimnazjum OO. Bernardynów w Zbarażu i wreszcie jako alumn Seminarium Duchownego we Lwowie.

W 1968 roku przekazał kościółek filialny Katedry przemyskiej w Prałkowcach zgromadzeniu Księży Michaelitów.

A w 1972 r. pod opiekę zakonników w Prałkowcach trafił również łaskami słynący obraz MB Zbaraskiej. Przywrócony do kultu Obraz Zbaraskiej Madonny na przemyskiej ziemi, otoczony jest szczególną czcią. Świadczą o tym liczne pielgrzymki i indywidualni turyści, którzy przychodzą tu często inspirowani przez mistrzowski opis oblężenia i obrony Zbaraża w "Ogniem i mieczem" Henryka Sienkiewicza.

Dlaczego właśnie ten obraz został wybrany do Arki Pana? Na to pytanie odpowiada budowniczy Arki Pana ks. Gorzelany:

„Obraz chronił twierdząc i dodawał sił rycerstwu polskiemu w odpieraniu Tatarów najeżdżających od wschodu granice Rzeczypospolitej. Taki sam obraz wisi dzisiaj w Arce Pana, we współczesnym Zbarażu i ma przypominać o tym, że podobnie jak Zbaraż oparł się kozacko-tatarskiej nawałnicy, jak Częstochowa nie pogrążyła się w falach szwedzkiego potopu, tak Nowa Huta nie zatoniła w falach wojującego ateizmu.

a Strażniczka Zbaraska przyozdobiona koroną nie ze złota, ale ze stali, ochrania swoich wiernych przed atakami ateizmu, niebezpieczeństwem odczłowieczenia i wszelkim złem”.

Obraz - podaje ks. Gorzelany - jest kopią MB Zbaraskiej wykonaną przez Witkowskiego namalowaną na desce lipowej. Nie posiadamy bliższych informacji o malarzu. Obraz w Arce Pana jest zawieszony na stalowych linach. Pierwotnie oprawiony był w stalowe, bardzo ciężkie ramy. Na rewersie tworzyły one

dołu: AVE MARIA. Pod koronami znajdowała się miedziana płyta z nanitowanymi postaciami aniołów zlatujących z góry, które niosą łaski Pańskie ludziom, którzy u dołu stoją ze wzniezionymi rękami prosząc o te dary z nieba, które otrzymują za pośrednictwem Matki Bożej. Obraz został uszkodzony jeszcze za kadencji ks. prob. Karola Jarosza przez człowieka niepełnosprawnego umysłowo. W marcu 2012 r. ks. proboszcz Edward Baniak zdecydował o jego odnowie. Fundatorem odnowy obrazu był mec. Karol Tatara, a wykonawcą Witold Krawczyk. Renowacja polegała na przywróceniu jednolitej struktury ikony, czyli zalepieniu lipowymi kitami dziur w ikonie, założenie





konserwatorskim typowym dla malarstwa na desce. Miezione „plecy” zostaną odczyszczane. Zrezygnujemy natomiast ze stalowych elementów, które były nałożone na obraz. To one właśnie sprawiały, że obraz był tak bardzo ciężki. Nie wydają się one konieczne, a zawieszanie tej wagi na wysokości kilku metrów jest zawsze pewnym ryzykiem”. Renowacji dokonał Grzegorz Dzierżęga.

Przed 45 laty, podczas konsekracji Arki Pana /15.05.1977/ metropolita krakowski, ks. kard. Karol Wojtyła złożył parafii Matki Bożej Królowej Polski w Bieńczykach najserdeczniejsze życzenia, w warunkach przesładowania jakiego dziś Kościół doświadcza pozostają równie aktualne jak wtedy:

„Maryja Królowa Polski. Kościół w Nowej Hucie, pierwszy Kościół w Nowej Hucie oddajemy Ci Chryste pod Jej Imieniem. Chcemy, więc, żeby ta świątynia, która ma Królową Polski za Patronkę – królowała. Drody Bracia i Siostry! W Waszym Imieniu, jako Biskup i kapłan Kościoła krakowskiego dokonuję poświęcenia i konsekracji kościoła parafialnego p.w. Maryi, Królowej Polski w Bieńczykach. A wy wszyscy... Za Jej również sprawą, czynicie to miasto, tę Nową Hutę – Królestwem Matki, dzielnicą Boga żywego! Tak, jak nie dopuściliście do tego, ażeby tutaj umarło Imię Boga, ale zbudowaliście Bogu żywemu świątynię – tak nadal czynicie dziedziną Boga Żywego to nowe społeczeństwo... Składam Wam... takie najserdeczniejsze życzenia na dzień poświęcenia i konsekracji Waszego kościoła. Amen!”

gruntu i dopunktowanie kolorystycznie. Wcześniej całe lico obrazu zostało odmyte. Miało ono specyficzną fakturę, którą Artysta celowo stworzył na stary obraz, z pęknięciami werniksu. Odnowiony został również rewers obrazu. Obraz został też zabezpieczony werniksem, a metale kolorowe specjalnymi środkami.

Ikona Zbaraskiej Madonny z Arki Pana została poświęcona przez Ojca Świętego Jana Pawła II 9 czerwca 1979 r. w Mogile. W tym celu z bieńczyckiej parafii ruszyła procesja z Obrazem na specjalnie przygotowanym, mocnym feretronie niesionym na ramionach hutników. Ustawiony został on przy ołtarzu Mogilskiego Krzyża. Ojciec Święty po Mszy św. przyszedł do świątyni i poświęcił bieńczycką ikonę, Patronkę kościoła, z którym tak mocno był związany jako pasterz kościoła krakowskiego.

Proboszcz ks. Jerzy Czerwień w 2019 r. postanowił na nowo poddać obraz konserwacji bowiem, jak uzasadniał: „...przyszła kolej na renowację obrazu Matki Bożej wiszącego pod belką naszego kościoła na prawo od ołtarza. W tym wypadku konserwacji wymaga kilka elementów. Sam obraz – zarówno jego farba jak i werniksowe zabezpieczenie. Po drugie jego metalowe „plecy”. Po trzecie, ale to chyba najważniejsze, jego mocowanie. Jak pamiętamy obraz był zawieszony na dwóch cienkich stalowych linkach. Wisiał on na nich od początku swej obecności w naszym kościele. Linki te były w dobrym stanie nie mniej jednak, jak każdy materiał, wymagały one wymiany, bo obraz wraz z metalowymi „plecami” ważył dobrze ponad 200 kilogramów. Po renowacji przewidziane jest zawieszenie obrazu na nowych zawieszach. Tym razem zastosowany zostanie najprawdopodobniej stalowy pręt. Sam obraz zaś zostanie poddany zabiegom



Od nas zależy jak ten testament św. Jana Pawła II dla nas, mieszkańców Nowej Huty, dzisiaj zrealizujemy! Odpust MB Królowej Polski w tym roku 2022 gdy tuż za wschodnią granicą naszego kraju szaleje straszliwa wojna, w krainie której kiedyś strzegła i broniła przed zewnętrznym wrogiem, jest czasem gorącej modlitwy o obronę i pokój na Ukrainie i na świecie.



70 LAT PARAFII MB KRÓLOWEJ POLSKI (CZ. I)

ZANIM WYROSŁO OLBRZYMIE NOWOHUCKIE OSIEDLE BIEŃCZYCE

W tym roku obchodzimy 70. rocznicę erygowania parafii w Bieńczycach /15 czerwca 1952 r./, 45-lecie konsekracji Arki Pana /15 maja 1977/, 30-stą rocznicę koronacji papieskimi koronami łaskami słynącej figury Matki Bożej Fatimskiej /13 września 1992 r./, i 10. rocznicę wręczenia parafii bieńczyckiej medalu „Cracoviae Merenti” /19 września 2012 r./

Zanim powstała parafia

Historia wsi Bieńczyce sięga początków XIII wieku. Pierwsze wzmianki o wsi w dokumentach pochodzą z 1224 r. a jej pierwszym właścicielem był rycerz Bieniek i od niego pochodzi nazwa wsi. Bieńczyce, podobnie jak Mistrzejowice czy Krzesławice, były dobrami kościelnymi. Początkowo należały do Kościoła św. Michała Archanioła i św. Stanisława Biskupa na Skalce, a od 1317 r. do kościoła św. Floriana. W drugiej połowie piętnastego wieku zbudowano dwór z folwarkiem. W późniejszym czasie wieś Bieńczyce stanowiła uposażenie kanoników katedry wawelskiej, a w jej imieniu tymi dobrami zarządzał Hugo Kołłątaj, właściciel dóbr krzesławickich. Po II rozbiórce Polski wieś została skonfiskowana. W XIX w. przez Bieńczyce Austriacy przeprowadzili drogę do Kocmyrzowa, wzdłuż której w latach 1899-1900 wybudowali linię kolejową tzw. kocmyrzówkę. W 1949 we wschodniej części wsi rozpoczęto budowę Nowej Huty. W 1951 wieś została wraz z nowym miastem przyłączona do Krakowa jako jedno z nowohuckich osiedli.

Filia parafii w Raciborowicach

W 1893 r. Barbara Gryszewska (siostra ówczesnego prezydenta Krakowa) kupiła dziewiętnastowieczny dworek w Bieńczycach dla Sióstr Szarytek, które prowadziły w nim sierociniec oraz małe gospodarstwo dostarczające mleka, jarzyn i zboża. W 1908 – siostry Szarytki przekształciły jadalnię na kaplicę. Dla odprawiania Mszy św. furman Wojciech Ciepela przywozi tu księży z Mogiły, a potem z Krakowa. W 1910 r. siostry wróciły do Krakowa sprzedając wcześniej 45 morgowe gospodarstwo z trzema stodołami, a bp Sapięha przeznaczył dworek na mieszkanie dla kleryków wyznaczając na ich utrzymanie dochód z Bieńczyce. W 1913 r. ks. Ludwik Płonka, proboszcz z Raciborowic za 2500 koron austriackich kupił dworek na siedzibę Stowarzyszenia Dzieci Maryi, a znajdującą się w dworku

kaplica przeszła pod zarządek parafii w Raciborowicach. Proboszcz powziął plan budowy kościoła, ale do tego nie doszło. W latach 1918-1939 w dworku nadal funkcjonuje kaplica i salka teatralna, a od września 1939 również szkoła. W 1940 r. arcybiskup Adam Sapięha dworek przekazał siostrze Matki Bożej Miłosierdzia z Krakowa. Siostry zawarły umowę z mieszkańcami, że za opiekę nad kaplicą i chorymi dziećmi chłopcy będą dostarczać im żywność. Msze św. w kaplicy regularnie odprawiają wikariusze z Raciborowic. Latem 1944 r. w parafii Raciborowice spędza wakacje kleryk Karol Wojtyła. Mieszka na plebani zaproszony przez proboszcza ks. Józefa Jamroza i pochodzącego z Wadowic wikariusza ks. Adama Bielę. Dzięki kapłanom pełniącym swą posługę w Raciborowicach młody Wojtyła mógł zapoznać się z życiem religijnym całej parafii. Spędza wiele czasu w Bieńczycach. Píše o tym św. Jan Paweł II w „Dar i Tajemnica”: „Niedługo potem na terenie wsi Bieńczyce, która

należała do parafii w Raciborowicach, wyrosło olbrzymie osiedle związane z Nową Hutą. Przebywałem tam wiele dni w czasie wakacji, zarówno w roku 1944, jak też w roku 1945, po zakończeniu wojny”.

Po wojnie siostry Miłosierdzia opuściły dworek, a Dzieci Maryi nie mogły kontynuować swojej działalności. Dworek opustoszał i stał się własnością

gromady Bieńczyce. W takiej sytuacji mieszkańcy zwrócili się do abpa Adama Sapięhy z prośbą aby siostry zakonne zamieszkały w dworku i opiekowały się kaplicą. Żadne zgromadzenie krakowskie nie chciało się podjąć tego zadania. Arcybiskup zwrócił się o pomoc do Sióstr Służebniczek z Dębicy z prośbą o objęcie opieką kaplicy w Bieńczycach uważając że: „siostry są tak miłosierne i litościwe dla ludności wiejskiej, że na pewno nie odmówią przyjęcia tej dość niekorzystnej placówki”. We wrześniu placówkę obejmują dwie siostry: Hermenegilda Borowiec i Dobromiła Wojtczak. Tę ostatnią wkrótce zastąpiła s. Kryspina Cnota. S. Hermenegilda z powodu choroby opuściła placówkę w 1946 r. a jej dzieło kontynuowała s. Mamerta Urban. Siostry uporządkowały dworek i kaplicę, zaopatrzyły ją w odpowiednie paramenty liturgiczne i 21 marca 1947 r. odbyła się oficjalna erekcja kaplicy jako filii parafii w Raciborowicach. W tym samym roku 17 maja prezydium rządu podjęło decyzję o budowie kombinatu metalurgicznego i budowie pod Krakowem na wzór radziecki nowego socrealistycznego miasta. Na początku 1949 roku sowieccy inżynierowie wybrali na realizację projektu budowy potężnej huty tereny wsi Pleszów i Mogiła na wschód od Krakowa. Obok kombinatu miało powstać





wzorcowe, socjalistyczne, stutysięczne miasto. Miało być nowoczesne, piękne i wygodne.

Erygowanie parafii

Jan Franczyk w referacie wygłoszonym podczas wręczenia parafii bieńczyckiej medalu „Cracoviae Merenti” 19 września 2012 r. powiedział: Mało kto wie, mnie udało się odnaleźć w archiwum taki dokument z 1949 roku, to był dokument UB. Tajny informator doniósł, że wczesną jesienią 1949 roku, kiedy jeszcze w Nowej Hucie nie stał żaden blok mieszkalny, na terenach Mogiły pojawił się Adam Stefan Kardynał Sapieha z jednym z księży z Kurii, szukali miejsca, na którym można by było wybudować kościół. Wtedy kardynał już wiedział, że planowana Nowa Huta miała wówczas liczyć 100 tys. mieszkańców, polecił jeszcze też temu księdzu żeby znalazł inne dwie lokalizacje, tam były tereny należące w większości do Krakowskiej Kurii Metropolitalnej, tylko kardynał Sapieha nie wiedział, że parę miesięcy później w marcu 1950 roku władze komunistyczne przyjmą dekret o przejęciu tzw. dóbr martwej ręki i tej własności już nie będzie po prostu, ta własność zostanie kościołowi odebrana.

O erygowaniu w Bieńczycach parafii zdecydował krakowski biskup koadiutor archidiecezji krakowskiej Eugeniusz Baziak, który pozostając na urzędzie arcybiskupa metropolity lwowskiego 3 maja 1951 r. objął obowiązki biskupa koadiutora archidiecezji krakowskiej i od 23 lipca 1951 przejął rządy w archidiecezji. 15 czerwca 1952 r. wydał dekret erygujący parafię pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bieńczycach. Tego samego dnia nastąpiło odczytanie dekretu w kościele parafialnym w Raciborowicach i w kaplicy w Bieńczycach. Napisano w nim: „Do związku rzymsko-katolickiej parafii w Raciborowicach należy miejscowość Bieńczyce, położona na terenie Nowej Huty, licząca ponad 3 tysiące mieszkańców. Z powodu znacznej odległości od kościoła parafialnego i wielkiej liczby wiernych, mieszkańcy

wyrażali wobec nas życzenie, by posiadali duszpasterza na miejscu. ...

Uznawszy ich prośbę za słuszną, a podane przez nich powody za kanoniczne, wysłuchawszy w myśl kanonu 1248 zdania przew. Ks. Dziekana Józefa Jamroza, administratora parafii w Raciborowicach, oraz Prześwietnej kapituły Metropolitalnej Krakowskiej, erygujemy w myśl kanonu 1247 na terenie Bieńczyce w granicach katastralnych, z dniem 15. czerwca 1952 r. osobną, niezależną ekspozyturę, nadając jej kościelną osobowość prawną i dodając całą pieczę duszpasterską nad mieszkańcami Bieńczyce osobnemu, przez Nas mianowanemu Ekspozytowi...”

Był to akt, który bez zgody władz państwowych mógł wydać Arcybiskup Baziak w oparciu o prawo kościelne obowiązujące przed wojną. Zanim władza w 1953 r. wprowadziła nowe drakońskie przepisy, parafia już istniała. Siedziba jej była wprawdzie skromna, położona poza miejską zabudową kaplica w dworku, ale parafia obejmowała swą działalnością większość powstającego miasta. Linia podziału parafii biegła granicą ziem dawniej należących do Mogiły i Bieńczyce.

Parafia liczyła wtedy 3000 mieszkańców. Pierwszym proboszczem - administratorem został ks. Stanisław Kościelny, a pierwszym wikariuszem ks. Zbigniew Mońko. Na rozpoczęcie działalności nowej parafii, podczas 40-godzinnego nabożeństwa w kaplicy dworku kazania głosił wikariusz od św. Floriana z Krakowa ks. Karol Wojtyła. Msze św. nabożeństwa i spowiedzi sprawowano w kaplicy przez kapłanów z Krakowa i mnichów z Mogiły. Od samego początku istnienia nowej parafii rozpoczęto starania o pozwolenie na budowę kościoła w Nowej Hucie.

Tadeusz A. Janusz
Foto: Archiwum



FATIMA W ARCE PANA

ORĘDZIE NADZIEI I POKOJU, ORĘDZIE NA LEPSZE ŻYCIE I NA ZBAWIENIE

W tym roku bieńczycka parafia obchodzi 30-stą rocznicę koronacji papieskimi koronami laskami słynącej figury Matki Bożej Fatimskiej /13 września 1992 r./ W kolejnych numerach Głosu Arki Pana przypomnimy najważniejsze wydarzenia związane z kultem MB Fatimskiej w Arce Pana.

Ks. Józef Gorzelany proboszcz i budowniczy Arki Pana, w zapisie filmowym „Na środku czerwonego morza” w reż. Agnieszki Dzieduszyckiej i Magdaleny Wolnik, wspomina: Ja mówiłem codziennie do ludzi: Ten kościół buduje Matka Boska, a my Jej tylko pomagamy.

Figurę Matki Boskiej ks. Gorzelany przywiózł pociągiem z Fatimy w Portugalii zanim został proboszczem w Nowej Hucie. Figurę owinał w koc i bez problemu przejechał przez kilka granic. Dopiero na polskiej granicy zainteresowała celnika. Na szczęście nie doszło do szczegółowej kontroli i po wyjaśnieniach księdza, że to statua, celnik nie wnikał już w szczegóły. Początkowo figura trafiła pod opiekę karmelitanek bosych w Krakowie i została ustawiona w kaplicy klauzurowego klasztoru. Figura wykonana w latach pięćdziesiątych XX wieku w Portugalii, jest wyrzeźbiona w drewnie i polichromowana. Ma 105 cm wysokości.

Ks. Gorzelany wspominając moment obejmowania parafii w 1965 r. napisał: Zabrałem ze sobą figurę Matki Boskiej, którą niedługo przedtem przywiozłem z Fatimy, bo pomyślałem sobie, że bez Matki Boskiej nic nie zdziałam. Wjeżdżając do Nowej Huty – sam nie wiem dlaczego – objechałem z tą to Matką Bożą granicę parafii. Bywając co kilka dni u ks. Arcybiskupa Karola Wojtyły wyraziłem pragnienie wprowadzenia do życia tej parafii pokutnego nabożeństwa fatimskiego. Ksiądz Arcybiskup zgodził się, a gdy innym razem zapytał mnie, pod jakim wezwaniem będzie kościół, bez wahania odparłem: pod wezwaniem Matki Boskiej Królowej Polski. Na to ks. arcybiskup powiedział: „No tak, w Polsce bez Matki Boskiej nic się nie da zrobić”. W tym to już maryjnym duchu miałem kazanie w Mogile na odpuszc św. Krzyża i mówiłem: „Oto Krzyż, a pod krzyżem musi być Matka Boska, krzyż już jest w Mogile - Matka Boża w Bieńczycach i stanowi z nim jedność”.

Po wybudowaniu kościoła figurę Matki Bożej umieszczono w tzw. Grocie po prawej stronie kaplicy, na styku przylegających do siebie ścian, najpierw na tle niebieskiej tkaniny, zamienionej później na złożoną promienistą mandorłę, słoneczną, jaśniejącą tarczę wokół całej postaci Maryi - symbol świętości, znak duchowej radości, dowód zwycięstwa odniesionego w ziemskim życiu. Na ścianach wyeksponowano wota składane przez wiernych. Grota była oddzielona od reszty kaplicy drewnianym kłęcznikiem. Na koronację wstawiono metalową kratę, która do dziś odgradza grocie od kaplicy. Płaska, górna część kłęcznika przy kracie pokryta jest tabliczkami



z podziękowaniami za otrzymane łaski bądź słowami uwielbienia i wdzięczności dla MB Fatimskiej.. Obok jest złota róża ofiarowana przez wiernych w 10-tą rocznicę koronacji. Po prawej i lewej stronie Groty oraz na balustradzie zamykającej ją od czoła umieszczone są liczne wota i tabliczki dziękczynne. U stóp Madonny od 4 maja 2006 r. umieszczono relikwiarz z relikwiami Bł. Dzieci Fatimskich Hiacynty i Franciszka, a od 13 września 2011 relikwie św. Jana Pawła II.

Do Kaplicy wchodzi się dolnym wejściem pod dzwonami. Stale dostępna Grota z wieczystą adoracją Najśw. Sakramentu, licznie i chętnie nawiedzana przez wiernych, staje się miejscem szczególnej modlitwy i działania Matki Bożej. Przez cały dzień przychodzą tu ludzie młodzi i starsi. Modlą się indywidualnie w tych intencjach, z jakimi w swoim sercu tu przyszli. Wielu zostawia tu materialne znaki wdzięczności - wota. Są tu wota składane dawno i są te zostawione wczoraj. Jest ich tak dużo, że niedawno musieliśmy przygotować następną ścianę, aby je umieścić. Sanktuarium to jest takie miejsce, gdzie ludzie modlą się, a ponieważ tu się modlą, tu zostają wysłuchani i tu zostawiają serdeczną wdzięczność. W Grocie Matki Bożej jest odprawiana w dni powszednie Msza św. o godz. 8.00 i o godz. 11.00. Tu swoje spotkania mają grupy modlitewne. Codziennie odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego i różaniec – mówił w wywiadzie dla Głosu Arki Pana ks. Edward Baniak.

Od 1965 r. od maja do października przy ołtarzu fatimskim odprawiana jest uroczysta Msza św. z udziałem kapłanów



i pielgrzymów z sąsiednich parafii, którą kończy różaniec i procesja wokół kościoła. Na te pokutne nabożeństwa fatimskie zapraszani są znani kaznodzieje. Na 50-lecie pierwszej Fatimy 13 maja 2015 r. kazanie wygłosił homileta z Uniw. Jana Pawła II, ks. dr hab. Witold Ostafiński. Warto tu przypomnieć słowa kaznodziei, który powiedział m. in.: Dzisiaj mija 50 lat, jak w tej parafii zapoczątkowano spotkania z Matką Bożą Fatimską - nabożeństwa, w których parafianie wsłuchują się w głos fatimski. Ponadto dziś mija 34. rocznica zamachu na naszego papieża Jana Pawła II. Od 50 lat przychodzą do tego miejsca ludzie dobrej woli, wrażliwi na Boży głos, aby poświęcić siebie i świat Niepokalanemu Sercu Maryi, aby tu w czasie tej Mszy św. i fatimskiego nabożeństwa przyjmować komunie świętą wynagradzającą, a także podejmować pokutne uczynki.

Fatima – kontynuował kaznodzieja - to najważniejsze przesłanie z nieba dla współczesności. To orędzie nadziei, orędzie na pokój, lepsze życie i na zbawienie. I my dzisiaj przyszlismy, aby rozważyć to Boże orędzie na nowo, by rozważyć to, co świat spotkało w minionym stuleciu, i to, co czeka nas w przyszłości: czy będą to dni wesela, czy też przerażający wybuch Bożej kary. Jak będzie, to zależy nie od Boga, ale od nas. Bo Bóg posyła Maryję z nieba, aby wszystkich ludzi wezwała do nawrócenia. Chrystus dziś mówi, że błogosławieni są ci, którzy słuchają Słowa Bożego i ci, którzy je zachowują. Możemy więc być błogosławieni, albo możemy być przeklęci. Wszystko zależy od nas samych(...). Słuchanie Słowa Bożego jest gwarancją dobrego i mądrego życia. Dzisiaj zachodnia cywilizacja zaczyna

wymierać, coraz częściej mówi się o tzw. samobójstwie narodowym. Dobrobyt sprawia, że młodzi nie mają dzieci, a w zasadzie nie chcą ich mieć. I to jest paradoks współczesnych czasów, że ludzie uważają, że nie stać ich na dziecko, bo zawierzyliśmy tylko ekonomii i liczymy tylko na ekonomię. (...)

Żyjemy dzisiaj w epoce relatywizmu, uważamy siebie za pobożnych, ale jedne prawa przyjmujemy, a innymi prawami Bożymi gardzimy. Ale Bóg mówi, że nie tylko mamy Go słuchać, kochać i szanować, ale mamy także te Boże prawa wypisać swoim synom i córkom w ich życiu. Obowiązkiem rodziców jest dać swoim dzieciom przede wszystkim religijne wychowanie. Dbamy o nasze dzieci, o ich dobrą szkołę, basen, lekcje muzyki, tańca, posyłamy je na różne języki obce, ale tak naprawdę, to czy przekazujemy naszym dzieciom język wiary? Przekazać język wiary to przekazanie najcenniejszego skarbu.(...) Fatima jest nie tylko w Portugalii, ale jest także tu, w Krakowie, w Nowej Hucie, w Bieńczycach. Bo to my tu jesteśmy wezwani do słuchania i do wypełniania Bożego głosu. Bo to my jesteśmy domem Boga, Jego mieszkaniem, w którym On przebywa. Nie pozwalajmy, aby w naszym domu pozostawał on samotny, zapomniany, porzucony, ani tym bardziej, by był w nim obrażany. Zaprosimy Boga do naszego domu.. To w Fatimie wyznaczono nam niebieski cel – triumf niepokalanego serca, który zaowocuje czasem pokoju na świecie.(...) I my dzisiaj potrzebujemy modlitwy Maryi, aby pomogła nam wytrwać na tym szlaku Bożej karawany do nieba. Nie brakuje nam wielu ślepych przewodników, którzy chcą nas z tej Bożej drogi wyrwać. Są tacy, którzy w imię postępu będą nam zakazywać patrzenia na religijne znaki, albo będą nas uważać za tych, którzy szerzą zabobon i hamują postęp, ale trzeba się oderwać od tej złej karawany i wejść na Bożą drogę, aby wejść do oazy Bożego życia. Tę nadzieję na zbawienie nasze i świata polećmy Matce Bożej Fatimskiej.

Obecnie słowa Kaznodziei nie tylko nie tracą na aktualności, ale przesłanie fatimskiej nadziei jeszcze mocniej wybrzmiewa uświadamiając nam naszą odpowiedzialność za pokój, nasze życie i zbawienie, naszą odpowiedzialność za rodzinę, wychowanie dzieci i ich religijną formację.

Tadeusz A. Janusz
Foto: Tadeusz Palka, arch, red.

22 MAJA ŚW. RITA

POŁĄCZYŁA W SWYM ŻYCIU DELIKATNOŚĆ I PIĘKNO Z CIERPIENIEM

Choć żyła w XIV w. do dzisiaj Święta Rita z Cascia, nie przestaje fascynować i należy do najbardziej znanych świętych Kościoła, a we Włoszech jest najbardziej znana po św. Antonim. Wierni modlą się o Jej wstawiennictwo w beznadziejnych sprawach zwłaszcza związanych z życiem małżeńskim i rodzinnym. Jest patronką matek, które heroicznie budują jedność w rodzinie, zwłaszcza gdy ich mężowie są mało odpowiedzialni i niełatwi w kontakcie. W Krakowie św. Rita czczona jest w kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej przy Klasztorze Augustianów w Krakowie. Jej symbolem jest róża zarówno ze względu na piękno kwiatu, jak i obecność na jej lodydze kolców/cierni. Rita w swym pełnym cierni życiu rozkwitła jak czerwona

róża, w którym cierpienie przeplatało się z miłością. Każdego 22 dnia miesiąca odbywa się tu specjalne nabożeństwo na które uczestnicy przynoszą róże oraz swoje prośby i podziękowania, które są odczytywane podczas nabożeństwa.

Urodziła się w małej miejscowości Roccaporena w Umbrii we Włoszech, u podnóża gór, w roku 1381. Była dzieckiem wiekowych rodziców, którzy stracili już nadzieję na





potomstwo. Od małego chciała wstąpić do zakonu augustianek, jednak podporządkowała się woli rodziców i wyszła za mąż za porywczego Paola Manciniego. Mąż niejednokrotnie rozwiązywał konflikty siłą i mieczem, angażował się w zbrojne porachunki między skłóconymi rodami, co pociągało za sobą wiele ofiar. Młodziutka Rita weszła w świat okrutny. Prowadzenie domu, opatrywanie ran męża i mimowolne towarzyszenie krwawym wendettom były dla niej bardzo trudne. Nie traciła z oczu potrzebujących, chorych, którym chętnie niosła pomoc. Ale swoim głównym celem uczyniła duchową przemianę męża. Kochała i walczyła - jak kropla drążąca kamień przekonywała co dnia Paola, że musi zerwać z wendettą. Jej wysiłki przez długi czas okazywały się bezowocne, ale Rita się nie poddawała. Dopiero po narodzinach bliźniąt, synów, nastawienie Paola zaczęło się zmieniać. Mąż pod wpływem miłości, łagodności i cierpliwości Rity zaprzestał walk, nie nosił broni, więcej czasu spędzał z żoną i synami. Szczęście rodziny nie trwało jednak długo. Niechętni rodowi Mancinich zasztyletowali Paola. Klan ponownie wstąpił na drogę wendetty. Rita wybaczyła oprawcom, co nie spotkało się z aprobatą rodziny jej męża.

Brat Paola poprzysiął zemstę, odebrał też Ricie synów. Zamieszkała samotnie w górach, gdzie modliła się i medytowała. Przychodzili do niej ludzie, którzy potrzebowali pomocy i rady. Od wędrowców z nizin dowiedziała się, że jej synowie pod wpływem wychowania stryja zapalali chęcią krwawej zemsty. Zdeterminowana matka zaczęła prosić Boga o to, aby jej dzieci raczej zmarły, niż miałyby brać udział w krwawych porachunkach. Trudno wyobrazić sobie determinację matki, która prosi o śmierć dla synów... Niebawem dowiedziała się, że obaj chłopcy

są bardzo chorzy. Zmarli kilka miesięcy po śmierci męża, podczas zarazy, która nawiedziła Roccaporenę. Rita, pełna bólu po stracie najbliższych osób, skupiła się na modlitwie, medytacji, stanowiących jedyne źródło jej siły i pociechy. Powróciło pragnienie z dzieciństwa wstąpienia do klasztoru sióstr augustianek. Przełożona odprowadziła ją jednak w obawie, że w ślad za Ritą za mury klasztorne trafi wendetta. Pomimo gorzkiego zawodu Rita nie rozpaczwała, ufała, że Bóg wysłucha jej prośby.

Po pewnym czasie matka przełożona zgodziła się przyjąć ją do wspólnoty, ale postawiła warunek - Rita musi doprowadzić do pojednania się zwaśnionych rodów. W Cascii nikt już nie pamiętał czasów porozumienia. Zadanie było więc omal niewykonalne. Jednak się nie poddała. Udało jej się pogodzić oba rody i w wieku 36 lat została przyjęta do klasztoru. W zakonie Rita z wielkim poświęceniem opiekowała się chorymi i ubogimi. Szczególne nabożeństwo miała dla Jezusa ukrzyżowanego. Nowy rozdział w życiu św. Rity rozpoczął się w chwili, kiedy otrzymała na czole stygmat. W ostatniej fazie ziemskiej pielgrzymki, naznaczonej bólem rany, służyła innym swym cierpieniem i modlitwą.

Święta Rita zmagala się z trudnościami w każdym stanie i powołaniu. Zawsze wiedziała, czego chce, wykazując niezmiennie pokorę, skromność, cierpliwość, przebaczenie, posłuszeństwo, rozmodlenie i wiarę. Ona rozmawiała ze swoim Mistrzem. Jeśli nie rozmawiamy z Bogiem, karzemy Go milczeniem. Najgorszą też karą dla dziecka jest milczenie. Niedługo przed śmiercią, kiedy śnieg zasypał górski klasztor, Rita poprosiła kuzynkę o przyniesienie świeżej figi z ogrodu znajdującego się obok rodzinnego domu, nie słuchając perswazji, że o tej porze roku drzewa nie rodzą.

Dodała, że chciałaby jeszcze dotknąć pachnącej różny... Kiedy przejęta sytuacją kuzynka wyszła do ogrodu, zobaczyła figi rosnące na przysypanym śniegiem drzewie, a nieopodal - rozkwitłą różę... Gdy Rita zmarła, jej celę wypełnił zapach róż.

Od setek lat we wszystkich sanktuariach św. Rity 22 maja każdego roku (dzień narodzin dla Pana) są święcone róże. Ten kwiat symbolizuje jej życie - w niezwykle sposób łączy delikatność, piękno i cierpienie. Ritę można porównać do róży, która zakwitła w niezwykle trudnych warunkach, gdy ludźmi rządziła obojętność i nienawiść. Róża może oznaczać zarówno samą Ritę, jak i jej małżeństwo, w którym cierpienie przeplatało się z miłością. Symbolem jej synów mogą być dwie figi. Rita wierzyła głęboko w to, że obaj, podobnie jak ich ojciec, zostali zbawieni. I tak jak za swojego życia czyniła cuda, rozmawiając z ludźmi, emanując łagodnością, tak po śmierci szybko stała się orędowniczką spraw trudnych i beznadziejnych. Kwiat różany z ogrodu rodziców Rity symbolizuje nadzieję w sytuacjach, zdawałoby się, bez wyjścia, a także życie rodzące się niezależnie od rytmu przyrody.

Beatyfikowana w 1628 roku, na kanonizację musiała poczekać aż do roku 1900. Przez wieki zyskała opinię niezwykle skutecznej świętej. Jest czczona w całym świecie katolickim, a zwłaszcza we Włoszech, w Ameryce Południowej i na Filipinach. W Polsce relikwie Rity Mancini znajdują się między innymi w Krakowie, Wrocławiu, Pszczynie, Zabrze, Rzeszowie, Krasnymstawie. Liczni pielgrzymi nawiedzają ją także w Cascii. Jej ciało dotąd pozostało nienaruszone. Silne wrażenie wywierają na pielgrzymach świadectwa ludzi, którzy za jej wstawiennictwem doznali pomocy Opatrzności.

Za: <http://swietarita.blogspot.com/2015/09/swieta-od-rozy.html/>.

Teresa Krasowska, Święta od róży, w: *Bał Debiutantów i Międzynarodowy Weekend Maltański*, Warszawa 2015.

4 MAJA – ŚW. FLORIANA

KRAKOWSKA FLORENCJA

W dniu 4 maja obchodzimy uroczystość św. Floriana, patrona Krakowa. Głównym miejscem kultu Świętego w Krakowie od prawie tysiąca lat jest bazylika św. Floriana na Kleparzu. Warto przypomnieć jak doszło do sprowadzenia relikwii św. Floriana do Krakowa, ich znaczenia dla rozwoju Kościoła i polskiej państwowości na fundamentach chrześcijańskich wartości.

O samym św. Florianie wiemy niewiele. Był prawdopodobnie oficerem w armii rzymskiej lub cesarskim urzędnikiem. Nie wiadomo też kiedy nawrócił się na chrześcijaństwo. Gdy Dioklecjan (285-305), wydał dekret o prześladowaniu chrześcijan Florian udał się do nich z ostrzeżeniem i słowami otuchy. Uwięziony przez znanego z wierności Dioklecjanowi prefekta Akwilinusa został poddawany torturom, a następnie z kamieniem u szyi wtrącony do rzeki Enns. Jego ciało wyłowila z rzeki Waleria i pochowała. Po ustaniu prześladowań załoga miasta Laureacum nad Dunajem zabrała jego ciało i zawiozła do Rzymu gdzie urządzono jego pogrzeb. Stamtąd jego relikwie trafiły do Krakowa.

W Roczniku Kapituły Krakowskiej pod 1184 rokiem zapisano: „Święty Florian Męczennik przez Idziego biskupa Modeny został sprowadzony i przez Gedeona biskupa krakowskiego z należytą czcią przyjęty”. I choć zachowało się niewiele źródeł dotyczących tego wydarzenia i nie do końca poznano okoliczności i motywy jakimi kierowali się Biskup i Książe sprowadzając z Bolonii do Krakowa relikwie św. Floriana, to na pewno ich przyjęcie, połączone z obecnością w Krakowie papieskiego wysłannika kan. Idziego, późniejszego bpa Modeny i abpa Rawenny, przydało blasku katedrze wawelskiej. Uroczyste przekazanie doczesnych szczątków wczesnochrześcijańskiego męczennika, jako daru od Papieża, było też czytelnym wyrazem dobrych stosunków między biskupstwem krakowskim i papieżem.

Przyjmując relikwie rzymskiego męczennika biskup zadbał o wprowadzenie jego kultu. Kalendarz katedry krakowskiej odnotował, że 10 marca 1185 r. pośrodku katedry wawelskiej konsekrowano ołtarz św. Floriana. Poza murami miasta „extra muros Cracoviae”, w miejscu, gdzie doszło do przekazania relikwii, Biskup Gedko wraz z księciem Kazimierzem II Sprawiedliwym w 1185 r. ufundowali kościół pod wezwaniem sw. Floriana. Z lokacją kościoła związana jest legenda. Wóz zaprzężony w woły z ciałem św. Floriana w drodze na Wawel nagle się zatrzymał. Uznano to za znak, że Święty sam wybrał miejsce swego kultu. Wokół świątyni rozrosła się osada nazwana Florencją, która w 1366 r. otrzymała lokację miejską. Od 1791 średniowieczna Florencja już pod nazwą Kleparz jest dzielnicą Krakowa.

W 1212 r. kościół konsekrował bp Wincenty Kadłubek. Patronat i opieka nad kolegiatą św. Floriana od początku należała do króla. On też wyznaczał prepozytów, którymi byli zazwyczaj rektorzy i profesorowie Akademii. W 1578 r. król Stefan Batory prawa do kolegiaty scedował na Akademię Krakowską.

Pierwotna, romańska świątynia nie przetrwała do naszych czasów. Była wielokrotnie niszczona przez wojny i pożary. Po



potopie szwedzkim zniszczona kolegiata została odbudowana w stylu barokowym. Po pożarze w 1755 r. otrzymała nową fasadę z figurą św. Floriana umieszczoną w bogato zdobionej niszy.

Kult św. Floriana zaszczipiony w latach osiemdziesiątych XII w. choć w ograniczonym zakresie, przetrwał i rozwinął się. W 1436 r. kard. Zbigniew Oleśnicki ogłosił św. Floriana wspólnie ze św. Wacławem, św. Wojciechem i św. Stanisławem współpatronami Królestwa Polskiego. Nadto w tym samym roku św. Florian i św. Stanisław zostali ogłoszeni patronami krakowskiego biskupstwa. Natomiast w Krakowie Św. Florian czczony jest jako obrońca miasta, który uratował Kraków od spalenia. Kult ten ciągle żywo się rozwija, a kolegiata na Kleparzu została podniesiona przez Ojca Świętego Jana Pawła II do godności bazyliki. Należy przypomnieć, że tu w latach 1949-51 ks. Karol Wojtyła był wikariuszem. Od bazyliki rozpoczyna się Trakt Królewski, który przez bramę i ulicę Floriańską, oraz ul. Grodzką wiedzie na Wawel. Trasę tę pokonywały orszaki koronacyjne, kondukty żałobne władców i wielkich Polaków. Figury św. Floriana zdobią fasady kamienic, a jego podobizny widnieją na sztandarach strażaków i hutników, którym patronuje.

Z okazji jubileuszu 1700-lecia śmierci św. Floriana 4 maj 2004 r. metropolita krakowski ks. kard. Franciszek Macharski odprawił uroczystą Eucharystię w katedrze na Wawelu dla strażaków, których reprezentowały liczne delegacje. Strażakom z Warszawy przekazał figurę św. Floriana wraz z Jego relikwiami, które zostały umieszczone w katedrze na warszawskiej Pradze. Katedra choć nosi wezwanie św. Floriana dotychczas nie posiadała Jego relikwii.

- Św. Florian – podkreślał Metropolita Krakowski w kazaniu podczas tej Mszy św.- w momencie gdy Europa odzyskuje swoją świadomość jest znakiem jej chrześcijańskich korzeni...

Tadeusz A. Janusz
Foto. AW



WSPÓLNOTA DUCHOWEJ ADOPCJI DZIECKA POCZĘTEGO W ARCE PANA

MODLITWA ZA ŻYCIE

Życie jest cudownym Bożym darem, choć czasem trudnym do przyjęcia. Hojnym, choć czasem wydaje się, że nie w porę. Dziecko jest pięknym błogosławieństwem Stwórcy, jest miłością rodziców, którzy troszczą się o nie i nie chcą mu w żaden sposób zaszkodzić. Kobiety cenią sobie macierzyństwo jako wielkie wyróżnienie, cud Bożej miłości, radość dla całej rodziny, chociaż to także trud i konieczność zmian. Dobrze, gdy tę radość mogą dzielić z mężem i dalszą rodziną. Ale są też rodzice, którzy odrzucają moralny porządek świata. Nieraz ich lęk jest tak mocny, że chcą uciec i uciekają od macierzyństwa. Każda kobieta nosząca pod sercem nowe życie potrzebuje wsparcia, miłości, ciepła, opieki. Nikt z ludzi nie jest sam, jest przecież Bóg, który wciąż powtarza, że gdyby nawet matka o nas zapomniała, to on nigdy nie zapomni. Człowiek jest z natury dobry, dobre są serca dopóki nie opanuje ich grzech, dlatego wielkie znaczenie ma tu modlitwa Kościoła – mówi Eugenia Borodziuk, opiekunka Wspólnoty Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego w Arce Pana.

Osoby podejmujące wielkie dzieło adopcji duchowej dziecka poczętego spotykają się w naszym kościele na modlitwie raz w miesiącu – w trzecią sobotę miesiąca o godzinie 10.00 na adoracji Najświętszego Sakramentu w grocie i potem uczestniczą we Mszy św. o godzinie 11.00.

Sama duchowa adopcja polega na zobowiązaniu się do codziennej modlitwy dziesiątkiem różańca w intencji dziecka poczętego, którego życie jest zagrożone. Uroczyste rozpoczęcie duchowej adopcji w naszej parafii ma miejsce w święto Niepokalanego Poczęcia NMP (8 grudnia) oraz w Zwiastowanie Pańskie (25 marca). Jest modlitewnym zobowiązaniem podjętym w intencji dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki. Włączenie się w to dzieło czyni nas duchowymi rodzicami

dziecka, którego imię znane jest jedynie Bogu.

- Wierzmy, że co roku przez nasze działania przyczyniamy się do uratowania około setki dzieci oraz ich rodziców od syndromu poaborcyjnego. Działalność grupy rozpoczęła pani Maria Trzaska, zmarła w 2009 roku, ja kontynuuję to dzieło po jej śmierci. Nasza wspólnota to wszystkie osoby, które się modlą, podejmują duchową adopcję i które przychodzą na nasze comiesięczne adoracje. Jest nas ponad setka. W grudniu 40 osób podjęło duchową adopcję, w marcu 70 – podkreśla Eugenia Borodziuk. Wielka jest siła modlitwy. Jak pisał św. Jan Paweł II: „Stosunek do daru życia jest podstawowym sprawdzianem autentycznego stosunku człowieka do Boga i do człowieka, czyli sprawdzianem autentycznej religijności i moralności.[...]”

Pilnie potrzebna jest wielka modlitwa za życie, przenikająca cały świat.. Jezus pokazał nam, że modlitwa i post to najważniejsza i najskuteczniejsza broń przeciw mocom zła i pouczył swoich uczniów, że niektóre złe duchy można wypędzić tylko w ten sposób). Zdobądźmy się zatem na pokorę i odwagę modlitwy i postu, aby sprowadzić moc z Wysoka, która obali mury oszustwa i kłamstwa, zasłaniające przed oczyma wielu naszych braci i siostr niegodziwość czynów i ustaw wrogich życiu i wzbudzi w ich sercach postanowienia i zamiary inspirowane cywilizacją życia i miłości.

MM

KONKURS PALM W ARCE PANA

SAMODZIELNIE WYKONANA MA PORZYNOSIĆ SZCZĘŚCIE TWÓRCY



Po dwóch latach przerwy, w Niedzielę Palmową, w Arce Pana odbył się konkurs na najpiękniejszą samodzielnie zrobioną palmę. Rodzice podkreślali, że bardzo ich cieszy powrót do tej tradycji sprzed pandemii, co odbierają jako powiew normalności. W tym roku w Arce Pana można było podziwiać ponad 50 samodzielnie wykonanych palm. Po Mszy św. dla dzieci o godz. 11.00 przed ołtarzem fatimskim wyrósł barwny ich las. Jury pod przewodnictwem proboszcza ks. Jerzego Czerwienia przyznało trzy nagrody główne. Pierwsze miejsce zajęły Zosia i Wiktoria Ogieniewskie z mamą i tatą za prawie pięciometrową palmę, składającą się z ponad 1500 misternie wykonanych

kwiatuszków, ozdobionych bukszpanem, który przywieźli specjalnie z Nowego Sącza. Palmę wynosili z domu z pierwszego piętra... przez okno. Drugie miejsce za - jak powiedział ks. proboszcz - najgrubszą palmę otrzymała Agata Kaźmierczak, trzecia nagroda za najbardziej zieloną palmę przypadła Kasi, Piotrowi i Kubie Malcherom.

W tym konkursie każdy był zwycięzcą - wszystkie dzieci, które brały w nim udział zostały nagrodzone słodkościami. Ponadto – jak wiadomo – samodzielne wykonanie palmy przynosi szczęście jej twórcy, którego nie kupi się za żadne pieniądze.

MM

AKCJE POMOCY DLA WALCZĄCEJ UKRAINY W SP 101

SOJUSZ CIEPŁA LUDZKICH SERC

Dobro, je w sobie mam, dobro tobie je dam - te słowa z piosenki ułożonej przez p. Małgorzatę Bisek, mamę Malwiny, Mileny i Marty, uczennic SP 101, wielokrotnie powracają w Stojedynce podczas kolejnych akcji pomocy dla walczącej Ukrainy. Mottem solidarności z naszymi sąsiadami stały się słowa „Sojusz ciepła ludzkich serc” wypowiedziane on-line do Polaków przez prezydenta Wołodymyra Zelenskigo podczas Zgromadzenia Narodowego w Sejmie.

W SP 101 już od wielu lat pracowali nauczyciele z Ukrainy, prawie w każdym oddziale były też dzieci ukraińskie. Po wybuchu wojny, gdy do Bieńczyc dotarli pierwsi uchodźcy, powstał tu oddział przygotowawczy dla uczniów klas I - III, liczący 24 dzieci. Uczą się one języka polskiego, integrują w grupie z polskimi dziećmi i w ciągu 20 godzin tygodniowo realizują również podstawę programową klas I - III.

W trakcie tych dwóch miesięcy wojny nic nie jest już takie samo... Polacy dobrze wiedzą, co znaczy walczyć o wolność i niepodległość, stąd ten wielki strumień dobra, który płynie od nas ku Ukrainie, to bezinteresowne wsparcie, dary serca, empatia i solidarność.

W Stojedynce pomoc rozpoczęła się już od 28 lutego wielką zbiórką odzieży, środków czystości, bielizny, pościeli, śpiworów, pieluch, naczyń kuchennych, jak również żywności. Jeden samochód dostawczy z PCK nie był w stanie ich wszystkich zabrać, potrzebna była ciężarówka. Wszystkie te rzeczy przyniesione zostały z potrzeby serca, z myślą o uchodźcach, którzy dotarli do Polski, często jedynie z małym plecakiem i z dzieckiem na ręku. Segregując dary, wielokrotnie mieliśmy łzy w oczach, szczególnie patrząc na smoczki, grzechotki, kaszki czy spiozki dla niemowląt.



dla Ukrainy”, podchodząc do niej ze staropolską gościnnością. Było więc ponad 400 kanapek, szczególnie wzruszały te przygotowane jak dla własnego dziecka do szkoły - z bananem, pomidorkami, czekoladką, czy mandarynką. Wszystkie pięknie opisane, pachnące świeżością harcerze zawieźli do Caritasu na Dworzec Główny, znajdującego się na peronie pierwszym tuż obok Biedronki, gdzie pomocą kieruje ks. Michał Kania.

Na jego apel 23 marca zawieźliśmy na Dworzec Główny środki higieny: żele, szampony, soczki, musy, jedzenie w słoiczkach dla małych dzieci, kremy na oparzenia dla niemowląt, zapakowane fabrycznie rogaliki, etc... Nie spodziewaliśmy się tylu wspaniałych darów po tamtej niedawnej jeszcze przeciętnej zbiórce. Na dworcu mieliśmy też okazję chwilę porozmawiać z uchodźcami i popatrzeć w ich smutne oczy. Przywiezione przez nas środki czystości rozeszły się niemal w minucie.

Przed Wielkanocą zorganizowaliśmy dzień stojedynkowych słodkości dla ukraińskich gości i znów zawieźliśmy je na dworzec samochodem pełnym słodczy, pachnących chlebkiem bananowym oraz babeczkami w barwach ukraińskiej flagi i przeróżnymi słodkościami w każdej możliwej odsłonie. Miał być to nasz symboliczny wielkanocny baranek cukrowy, który zamienił się w wielkiego barana...

W tym samym czasie mieliśmy też drugą akcję przekazania starej siatki służącej kiedyś do blokowania piłek na boisku szkolnym od strony sali gimnastycznej (120 metrów kwadratowych siatki) dla walczącej Ukrainy. Dostaliśmy wiadomość, że siatka z naszego boiska, które nota bene jest teraz tak pięknie odnawiane, służy do maskowania karettek pogotowia ratunkowego spieszących z pomocą rannym cywilom. Jak śpiewał Czesław Niemen

(...) ludzi dobrej woli jest więcej/I mocno wierzę w to,/Że ten świat,/Nie zginie nigdy dzięki nim... Przed nami trudny czas, chodzi o to, aby rozłożyć swoje siły i środki tak, żeby systematycznie pomagać tym, którzy tej pomocy naprawdę potrzebują. Pomagać tak, aby serce drugiego człowieka otwierało się jak kwiat w promieniach słońca. Aby wciąż czuć sojusz ciepła ludzkich serc.



W Stojedynce z okazji 8 Marca zainicjowano akcję UKRAINA TEŻ JEST KOBIETĄ, w ramach której Rada Rodziców oraz Samorząd Uczniowski z okazji Dnia Kobiet zamiast kwiatów i słodczy - jak powiedziała Milena Bisek z klasy 7a - takich banalnych prezentów - postanowili wspomóc Ukrainę darem ratowania życia. Leki oraz środki opatrunkowe zostały wysłane do Kijowa i dotarły na front już przed świętami.

W międzyczasie Stojedynka włączyła się w akcje „Kanapka

Małgorzata Modzelewska

SUKCESY UCZNIÓW

DOBRO MASZ W SOBIE

Ta wiosna jest dla dzieci z naszej parafii pełna wielu sukcesów. Dwójka uczniów z SP 86: Katarzyna Malcher przygotowywana przez s. Ewę oraz Piotr Malcher przygotowywany przez s. Agnię dokładnie pierwszego dnia wiosny zostali laureatami Biblijnego Konkursu Tematycznego „Z Dobrą Nowiną przez życie” dla uczniów szkół podstawowych województwa małopolskiego w roku szkolnym 2021/2022. Jest to ogromny sukces zarówno rodzeństwa Malcherów, jak i naszych sióstr, które pomagały swoim uczniom w przygotowaniach do kolejnych etapów konkursu, gdyż jego uczestnicy obok gruntownej znajomości Ewangelii wg świętego Marka musieli wykazać się umiejętnościami interpretowania tekstu Ewangelii na poziomie dosłownym, przenośnym i symbolicznym oraz rozumieniem znaczenia słownictwa religijnego, a także umieszczania wydarzeń, faktów, procesów we właściwym czasie, miejscu i hierarchii. Jest to tym większy sukces, gdyż szła za nim ogromna praca.

Z kolei uczniowie z SP 101: Hania Balinka, Zosia Ogieniewska, Oskar Włodarski, Malwina Bisek, Kuba Żak, Milena Bisek, Iga Dorczuk, uczestniczący w ogólnopolskim konkursie "SŁOWA TISCHNERA" NA KAMPANIĘ REKLAMOWĄ: "DOBRO WOKÓŁ NAS", zwyciężyli w dwóch kategoriach wiekowych: klas 4-6 oraz 7-8.

Był to niezwykle konkurs poświęcony niezwykle mu Człowiekowi - Filozofowi - Księdzu Józefowi Tischnerowi, nad którym honorowy patronat objęli:



Wojewoda Małopolski, Marszałek Województwa Małopolskiego, Prezydent Miasta Krakowa, a także Instytut Tischnera i Znak.

- Rzecz polega na tym, żeby czynić dobro - mawiał ks. profesor Józef Tischner. W dwóch konkursowych filmach uczniowie z SP 101 wraz z opiekunami Ewelina Pułą i Małgorzatą Modzelewską pokazali różne oblicza dobra, empatii i pomocy potrzebującym, takie nie na pokaz, ale od serca. Tego dobra, które buduje więzi szkolnej rodziny Stojedynki, z motywem przewodnim jednej z reklam dobra ze specjalnie na konkurs ułożonej piosenki

Dobro je w sobie mam

Dobro Tobie je dam...

MM

W NASZEJ PARAFII

DUCHOWA ADOPCJA DZIECKA POCZĘTEGO

25 marca, w Zwiastowanie Pańskie, podczas Mszy św. o 11.00 i 18.00 można było podjąć Duchową Adopcję Dziecka Poczętego. Tego dnia 70 osób złożyło deklarację adopcji.

MISTERIUM MĘKI PAŃSKIEJ W MYŚLENICACH

25 marca ks. Jarosław zorganizował wyjazd na Misterium Męki Pańskiej do Myślenic, przygotowane przez myślenicką grupę teatralną, będące niezwykle wydarzeniem ewangelizacyjnym, artystycznym i duchowym.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

Rekolekcje wielkopostne w naszej parafii pod hasłem „Jezus leczy złamanych na duchu” przeżyaliśmy od niedzieli 3 kwietnia do środy 6 kwietnia. Poprowadził je ks. Andrzej Telus, misjonarz, duszpasterz akademicki na Miasteczku Studenckim. W poniedziałek, wtorek i środę Msze św. z kazaniem rekolekcyjnymi odprawiane były o godz. 6.30, 8.00, 9.30 i 18.00. O godz. 19.30 odbywało się spotkanie rekolekcyjne bez Mszy św. dla młodych

i osób pracujących do późna. Dzieci zaproszone były na spotkanie o godz. 16.30

MODLITWY O POKÓJ NA UKRAINIE

W każdy poniedziałek na Mszy św. wieczornej o godz. 18.00 i po niej na różańcu modlimy się o pokój na Ukrainie.

MODLITWY KORONKĄ DO NAJDROŻSZEJ KRWI CHRYSYTA

Stowarzyszenie Krwi Chrystusa w każdy wtorek Wielkiego Postu po Mszy św. o godz. 11.00 zapraszało na modlitwę koronką do Najdroższej Krwi Zbawiciela.

PIERWSZY PIĄTEK

W pierwszy piątek spowiedź odbywała się od 6.00 do 8.30 i od 15.00 do 18.00. Nabożeństwo Drogi Krzyżowej o 16.30 dla dzieci, o 17.15 dla dorosłych, o 19.00 dla młodzieży. Na Mszę św. o 18.00 zaproszeni zostali kandydaci do bierzmowania z klas VII. Po Mszy św. spotkanie kandydatów.

PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA

W pierwszą sobotę kwietnia została odprawiona Msza św. wotywna o godz. 8.00 i po niej różaniec fatimski. Od 9.00 odwiedziny chorych z posługą sakramentalną. O godz. 17.15 wieczór uwielbienia i zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi, rozpoczęty różańcem. O godz. 18.00 Msza Święta. Po niej medytacja przed Najświętszym Sakramentem z indywidualnym błogosławieństwem.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO LEKTORÓW

9 kwietnia o godz. 11.00 została odprawiona Msza św. z obrzędem błogosławieństwa lektorów z naszego Dekanatu.

NIEDZIELA PALMOWA

W Niedzielę Palmową na każdej Mszy św. odbywało się poświęcenie palm. O godz. 11.00 nastąpiło uroczyste poświęcenie palm na zewnątrz kościoła, pod ołtarzem fatimskim. Potem odbyła się procesja z palmami do ołtarza. Po Mszy św. o godz. 11.00 odbył się konkurs na najpiękniejszą własnoręcznie przygotowaną palmę.

NOWOHUCKA DROGA KRZYŻOWA

W Niedzielę Palmową odbyła się XVI Nowohucka Droga Krzyżowa z kościoła MB Pocieszenia przy ul. Bulwarowej do bazyliki w Mogile. Manifestując swoją wiarę na ulicach Nowej Huty uczestnicy bolesnej drogi Chrystusa w modlitewnym skupieniu prosili Miłosiernego Boga o Pokój na Ukrainie i w świecie. Przewodniczył jej metropolita krakowski ks. abp Marek Jędraszewski.

CZUWANIE FATIMSKIE

We środę, w 13 - ty dzień miesiąca, odbyło się czuwanie fatimskie od Mszy św. o 11.00 do Mszy wieczornej przy głównym ołtarzu naszego kościoła.

TRIDUUM PASCHALNE

Triduum Sacrum: W Wielki Czwartek Msza św. Wieczery Pańskiej o 15.00 i 18.00. Czuwanie w Ciemnicy do północy. W Wielki Piątek czuwanie w Ciemnicy od 6.00. O 6.00 adorację poprowadził Żywy Różaniec; o 7.00 Straż Honorowa NSPJ; o 8.00 Stowarzyszenie Krwi Chrystusa; o 9.00 Wspólnota Duchowej Adopcji. O 14.00 Droga Krzyżowa. Liturgia Męki Pańskiej o 15.00 i 18.00. Czuwanie przy Grobie Pańskim do północy. Po liturgii Gorzkie Żale. O 21.00 adorację poprowadził Chór Parafialny „Arka”, a o 23.00 młodzież. W Wielką Sobotę czuwanie przy Grobie Pańskim od 6.00. Poświęcenie pokarmów od 9.00 do 17.00 co pół godziny pod ołtarzem fatimskim. W czasie poświęcenia pokarmów Zespół Charytatywny zbierał dary i ofiary na rzecz ubogich w naszej parafii. Paczki dla potrzebujących z naszej parafii były rozdawane od 11.00 do 17.00 w sali nr 8. Liturgia Wigilii Paschalnej o 18.00. W Niedzielę Zmartwychwstania procesja rezurekcyjna o 6.00. Po niej pierwsza Msza Święta. Potem Msze św. według porządku niedzielnej.

OFIARY SKŁADANE W TRZECIĄ NIEDZIELĘ MIESIĄCA

Ofiary złożone na tacę w trzecią niedzielę miesiąca i wszystkie ofiary przesyłane na konto parafii oraz składane w kopertach są przeznaczone na inwestycje w naszym kościele – remont okien pod dachem Arki. Na tablicy z tyłu kościoła można zobaczyć wstępny projekt witraża, który znajdzie się w tych oknach.

OFIARA NA RZECZ UNIwersYTETU PAPIESKIEGO JANA PAWŁA II

W drugi dzień Wielkanocy szczególnie pamiętaliśmy o Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Podczas Mszy św. słuchaliśmy rozważania przygotowanego przez ks. Rektora, a ofiara z tacy była przeznaczona na potrzeby Uniwersytetu.

RÓŻA DLA JEZUSA MIŁOSIERNEGO

Ks. Jarosław uczestniczył z młodzieżą z naszej parafii w wydaniu „Róża dla Jezusa Miłosiernego”, które zorganizowano na Rynku Krakowskim w sobotę 23 kwietnia, w wigilię Niedzieli Miłosierdzia Bożego.

NIEDZIELA MIŁOSIĘDZIA BOŻEGO

24 kwietnia, w Niedzielę Miłosierdzia Bożego parafianie licznie nawiedzili Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach. Z myślą o młodzieży po Mszy św. godz. o 18.00 został zorganizowany koncert Jakuba Bartczaka, księdza – rapera.

SAKRAMENT BIERZMOWANIA

Bierzmowanie w naszej parafii odbyło się w poniedziałek 25 kwietnia. Sakramentu bierzmowania udzielił młodzieży o. bp Damian Muskus. Szczegółowa relacja z tej uroczystości w następnym numerze.

SAKRAMENT CHRZTU ŚWIĘTEGO

	ur.	chrz.
1. Maksymilian Tomasz Brzeszcz	16.12.2021	27.03.2022
2. Damian Marcin Stachowski	02.11.2021	27.03.2022
3. Emilia Czuła	14.12.2021	02.04.2022
4. Gustaw Leon Nikonczuk	28.10.2021	03.04.2022
5. Maja Kuzovkova	25.10.2021	03.04.2022
6. Hanna Justyna Chłód	26.10.2021	03.04.2022
7. Adam Jerzy Konarski	01.06.2020	17.04.2022

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

Marcin Paweł Lekki Joanna Maria Zielińska – Lekki	09.04.2022
---	------------

KRONIKA ŻAŁOBNA

	ur.	zm.
1. Jan Ziarko	06.07.1936	21.03.2022
2. Stanisława Adamek	11.12.1939	25.03.2022
3. Bronisław Lipa	04.10.1925	28.03.2022
4. Henryk Szymański	05.12.1934	27.03.2022
5. Irena Cebula	30.11.1937	29.03.2022
6. Jan Job	15.12.1932	30.03.2022
7. Aleksander Pethö	26.08.1941	30.03.2022
8. Józef Rogowski	30.01.1940	02.04.2022
9. Julian Bereta	22.11.1938	30.03.2022
10. Zofia Zybura	18.02.1941	01.04.2022
11. Lucjan Korcz	28.09.1948	04.04.2022
12. Zbigniew Motyka	19.07.1958	05.04.2022
13. Stanisława Bednarz	26.12.1949	06.04.2022
14. Józefa Szyszka	02.03.1924	06.04.2022
15. Irena Giedz	22.08.1930	07.04.2022
16. Stanisław Szymkowicz	22.04.1946	09.04.2022
17. Jan Wilisowski	22.01.1944	10.04.2022
18. Mieczysław Walęzak	13.05.1939	08.04.2022
19. Krystyna Kapłon	17.04.1956	08.04.2022
20. Maria Piechnik	25.03.1944	04.04.2022
21. Kazimierz Pabian	28.09.1950	08.04.2022
22. Zofia Matoga	30.10.1928	11.04.2022
23. Marianna Zdanowska	08.03.1935	11.04.2022



MSZE ŚWIĘTE I NABOŻEŃSTWA W ARCE PANA

Niedziele:

6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 12:30 (chrzty), 16:00, 17:30, 19:00

Święta Kościelne:

6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 16:00, 18:00

Dni Powszednie:

6:00, 6:30, 7:00, 7:30, 8:00 (grota MB Fatimskiej),
11:00 (grota MB Fatimskiej), 18:00

Spowiedź Święta - w Kaplicy pojednania:

Dni powszednie: 6:00-8:30; 16:30-18:00; w niedziele i święta:
przed Mszą św.

Pierwsze piątki: 6:00-8:30; 15:00-18:00

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

w środy o godz. 7:00 i 18:00

Nabożeństwa Fatimskie: od maja do października 13 każdego
miesiąca o godz. 18:00

Odpust: I. MB Królowej Polski - 3 maja; II. Matki Bożej
Fatimskiej - 13 września

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KALIA

TRUMNY - WIEŃCE - TRANSPORT - OBSŁUGA POGRZEBÓW

- + kompleksowa obsługa pogrzebów
- + trumny i akcesoria pogrzebowe
- + przewóz zwłok na terenie całego kraju
- + kremacje
- + klepsydry i nekrologi w prasie
- + kwiaty
- + bezgotówkowe usługi w ramach zasiłku ZUS

Kraków - ul. Mazowiecka 14, tel. 012 423 30 48;

Nowa Huta - naprzeciw Szpitala Rydygiera
os. Wysokie 20 c, tel. 012 648 99 95;

Codziennie w godz. 8.00 - 16.00, soboty 9.00 - 14.00.

telefony całodobowe
012 633 99 53, 012 645 91 71



„Głos Arki Pana” jest dostępny w:

- Grocie MB Fatimskiej
- na stoliku pod organami (w niedziele)
- redakcji Głosu Arki Pana (obok wejścia na plebanie)



Biuro Podróży „GALEON”

Laureat konkursu „ODYS’2007”
za najlepszą ofertę własną
w turystyce młodzieżowej

www.galeon.krakow.pl

zaprasza na

NOWA STRONA WWW - ZAPRASZAMY

KOLONIE i OBOZY LATO’ 2022

Morze

ŁUKĘCIN + NIEMCY + TRUSKAWKOWE MIASTECZKO KOSEROW - (13 dni) 19.07. - 31.07. cena: 2.280,-
STEGNA K. KRYNICY MORSKIEJ + MALBORK + WARSZAWA - (13 dni) 01.08. - 13.08. cena: 2.290,-
SIANOŻĘTY + POMERANIA FUN PARK!

turnus I: (13 dni) 13.07. - 25.07. Cena: 2.250,- turnus II: (12 dni) 23.07. - 03.08. Cena: 2.150,-

Jeziora

KRASNOBRÓD + JEZIORO + ZAMOŚĆ + PARK WODNY! - (10 dni) 20.07. - 29.07. cena: 1.685,-

Góry

MAŁE CICHE i 2 PARKI WODNE! - (8 dni) 04.08. - 11.08. cena: 1.400,-

SUCHE K / GUBAŁÓWKI z basenem i 2 PARKI WODNE! - (9 dni) 14.07. - 22.07. cena: 1.485,-

OLCZA K / ZAKOPANEGO + SŁOWACJA i 2 PARKI WODNE! - (9 dni) 01.08. - 09.08. cena: 1.485,-

SUDETY + AFRYKARIUM + PARK WODNY + PRAGA - CZECHY

turnus I: (10 dni) 05.07. - 14.07. Cena: 1.995,- turnus II: (10 dni) 14.07. - 23.07. Cena: 1.995,-

ZATRUDNIMY dod. **WYCHOWAWCÓW-NAUCZYCIELI** (b. dobre warunki współpracy)

WYCIEZKI KRAJOWE i ZIELONE SZKOŁY

(ponad 74 propozycje dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:

Muzeum Lalek i Wizyta u Wiedźmy, Karpacza Troja (osada z epoki brązu i żelaza a la Biskupin, ale większa!) + Biecz, Miasteczko Galicyjskie + skansen Nowy Sącz, Europejskie Centrum Bajki – wizyta u Koziołka Matołka, Pacanów Kurozwęki + zagroda bizonów, Ogródzieniec + Góra Birów + Zamki Jurajskie Miniaturze + Pustynia Błędowska, Inwałd – Park Miniatur, Dinozatorland, Karawana Jurajska – Zaczarowany Las – w poszukiwaniu Jasia i Małgosi oraz Domku Baby Jagi + ognisko z pieczeniem kiełbasy i dyskoteka w remizie, Osada Indiańska + Diabelski Kamień + Opactwo Cystersów w Szczyczycu, Park Jurajski, Góry Świętokrzyskie, Oświęcim, Nowa Huta, Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, Szyndzielnia, Niepołomice Obserwatorium Astronom. ferma strusi, Izba Leśna, baczka, Kazimierz Dolny n/ Wisłą, Czarnolas, Puławy, Baranów Sand., Pieniński Park Narodowy, zamek w Niedzicy i Czarsztynie, Sptw Dunajcem, Tatrzański Park Narodowy i Zakopane, Zamki i warownie Jury Krakowsko-Częst., Jaskinia Wierchowska, Nietoperzowa itp., Szlak Jana Pawła II, Bieszczady, Warszawa, Mazury, Wrocław, Chorzów, Szlak Piastowski (Poznań, Biskupin, Wenecja, Gniezno, Ostrów Lednicki itd.), Szlak Orlich Gniazd, Częstochowa, Ojców i Pieskowa Skała, Wieliczka, Bochnia, Nowy Wiśnicz, Dębno, Tarnowskie Góry, Kotlina Kłodzka, Karkonosze itp.

Ogniska z pieczeniem kiełbasy i atrakcjami oraz programy na życzenie!

WYCIEZKI ZAGRANICZNE oraz PIELGRZYMKI

MEDZIUGORJE (8 dni) - terminy wkrótce

(oraz ponad 50 propozycji dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:

SŁOWACJA - Wysokie Tatry, Słowacki Raj, Orawa, baseny termalne, PRAGA i MORAWSKI KRAS, WIEDEŃ, BUDAPEST, BRATYSŁAWA, RZYM, PARYŻ i WERSAL i EUROSNEYLAND, LONDYN, WILNO, PETERSBURG, LWÓW, KAMIEŃC PODOLSKI itd. RUMUNIA, BUŁGARIA, CHORWACJA, ZAMKI BAWARSKIE, DREZNO, BERLIN, WŁOCHY, GRECJA, HISPANIA, RZYM, SAN GIOVANNI ROTONDO, ASYŻ, LORETO, LANCIANO, MANOPELLO, CASCIA, FATIMA, LOURDES, PARYŻ, LISIEUX, NEVERS, LA SALETTE, SANTIAGO DE COMPOSTELA, MONTSERRAT, MARIAZELL, WILNO, ŚLADAMI ŚW. S. FAUSTYNY KOWALSKIEJ, sanktuaria w Polsce i Europie, NORWEGIA - Śladami św. Olafa, ZIEMIA ŚWIĘTA i wiele innych, ciekawych pielgrzymek i wycieczek oraz programy na życzenie!

WYCIEZKI SZKOLNE i DLA FIRM, ORGANIZACJI - Polska i Europa

Zapraszamy do współpracy **ORGANIZATORÓW IMPREZ**
(dla grup specjalne zniżki)!

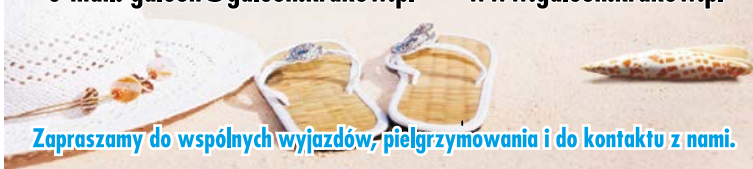
ZAPISY i INFORMACJE:

Biuro Podróży „GALEON” 31-959 Kraków, os. Górali 5
czynne: pon. - piątek 10.30 - 17.00

budynek Ośrodka Kultury C.K. Norwida i Kina „Sfinks”

tel./fax: 12 642 26 20, tel. 12 684 01 48, tel. 511 440 930

e-mail: galeon@galeon.krakow.pl www.galeon.krakow.pl



Zapraszamy do wspólnych wyjazdów, pielgrzymowania i do kontaktu z nami.

8.04.2022 DROGA KRZYŻOWA



10.04.2022 NIEDZIELA PALMOWA



14.04.2024 WIELKI CZWARTEK



15.04.2022 WIELKI PIĄTEK



16.04.2022 WIELKA SOBOTA



17.04.2022 WIELKANOC



GRÓB CHRYSZTUSA W ARCE PANA



18.04.2022 PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY

